

ABONAMENT:

mies. w eksp. 300 mk.,
z odnośnikiem do domu
i w agenturach 320 mk.,
na pocztę 330 marek.
Za omyłki w ogłoszeniach
nadawane telef. Wydawnictwo
nie odpowiada.

Głos Leszczyński

OGŁOSZENIA:

40 marek za wiersz mm.
6-linowy. — Reklamy na
stronie 3-linowej w wiadomościach
początkowych 200 mk. — Ogłoszenia za-
łobne i dla poszukujących
posad 30 marek.

Redakcję odpowiedzialną Leon Trzebiński w Lesznie.
druk. „Drukarni Leszczyńskiej”, Sp. z o. g. z ogr. odp.

Uczynne badanie się spełnieniem obowiązków!

„Głos Leszcz.” wychodzi codziennie z wyj. niedziel i świąt.
Redakcja, eksped. i drukarnia przy ul. Wolności 20. Tel. 61.

Ustąpienie Lloyd George'a.

Po niespełna sześciu latach rządów, gabinet Lloyd George'a podał się ostatnio do dymisji. Doszedł on do władzy w grudniu 1916 roku po Asquith'cie i był oparty na t. zw. koalicji tj. zespole liberałów oraz unionistów, inaczej mówiąc, angielskich konserwatystów. To ostatnie stronnictwo zostało utworzone w roku 1886, kiedy wśród liberałów nastąpił poważny rozłam i znaczna ich część przeszła do konserwatystów. Od tamtej pory władzę kolejno spoczywał w rękach dwóch stronnictw, a dopiero w roku 1915 gabinet Asquith'a oparł się o wspomnianą powyżej koalicję. Wszakże Asquith sprawował swe rządy zaledwie rok, potem nastąpił ponowny rozłam wśród liberałów i stanął na czele rządu Lloyd George, opierając się również o koalicję, rozporządzającą 476 głosami przeciwko 232.

Przez cały okres swej władzy, Lloyd George bezspornie indywidualność na miarę nieprzeciętną, świetny dyplomata, świetny mówca, wytrwały polityk, chociaż przesycając pewnym brakiem wykształcenia, czego dał dowody zwłaszcza w sprawie Śląska oraz winnych zagadnieniach, dotyczących Polski — sam właściwie sprawował rządy, sam był czynnikiem decydującym, arbitralnie dźwigając władzę i podporządkowując sobie całą Radę Ministrów. W 6-letnim okresie jego rządów, w innych państwach zmieniały się kilkakrotnie gabinety, co wpływało na umocnienie stanowiska Lloyd George'a na gruncie międzynarodowym, przyczem sam się niejednokrotnie wyrażał, że kładł na obie łopatki niemal wszystkich swoich partnerów, „premierów” państw Ententy. Już kilkakrotnie podczas jego rządów chodzili pogłoski o możliwości dymisji, ale zawsze zrzęcnym gracz polityczny potrafił ominąć wszelkie niebezpieczeństwa i utrzymać w całkowitej spójności, popierający go blok koalicyjny w angielskim parlamencie. Dopiero sprawa Bliskiego Wschodu, gdzie Lloyd George popełnił cały szereg wysoce rażących błędów, dopiero ta sprawa obaliła go ostatecznie.

Ostatnia sprawa, która przyczyniła się do upadku Lloyd George'a, która pogrzebała pewnego siebie premiera angielskiego, była jednym z wielu ogniw długiego pojedynku na terenie międzynarodowym polityki francuskiej z angielską. Przeważnie, a nawet dotąd zawsze, zwyciężała ta ostatnia, wszakże, kiedy premierem francuskim został świadomy swych celów, energiczny i stanowczy p. Poincaré, wtedy pojedynk ten zaczął przeważać szalę zwycięstwa na stronę Francji w rezultacie zakończył się jej zdecydowanym tryumfem. Zwycięstwo Francji będzie przyjęte przez cały świat, stojący na straży Traktatu Wersalskiego, pomagający się, aby wszystkie jego postanowienia pozostały wprowadzone w życie — z ogromną radością, bowiem Lloyd George, ulegając wpływom potężnego naczelnika, tj. żydów, oraz wskutek tego popierających Niemców — wprowadził do polityki europejskiej pierwiastek niepewności, tak, że zawsze pokój wisiał na włosku.

Dla Polski upadek Lloyd George'a jest bezwzględnie dużym sukcesem i stanowczą korzyścią, bowiem był premierem angielskim przez cały czas sprawowania tych rządów, zajmował w stosunku do nas zdecydowane, niechętlive stanowisko, starając się za wszelką cenę uszczuplić nasze posiadłości, ograniczyć nasze wpływy — jednym słowem — nie dopuszczać do wzrostu istotnej potęgi Polski, a dowodem tego: jego stanowisko w sprawie Śląska, Gdańska oraz plebiscytu północnego. Należy mieć nadzieję, że polityka angielska pod nowym sterem nie będzie szła torem Lloyd George'a, lecz pójdzie ręką w rękę z Francją, wtedy i nasze żywotne interesy znajdą należyte uzgodnienie.

Wrażenie we Francji.

Dzienniki paryskie w dzisiejszych swoich wydaniach porannych są przepełnione wiadomościami o kolizjach, kłótniach, poprzedzających i towarzyszących ustąpieniu Lloyd George'a.

Prasa widzi na ogół w ustąpieniu Lloyd George'a zwycięstwo polityki Poincarégo, oraz idei konieczności ścisłego porozumienia Anglii z Francją. W kołach politycznych oświadcza, że stanowisko Francji w stosunkach międzynarodowych wzmocniło się nadzwyczajnie oraz, że Francja ma obecnie silny rząd, który może opierać. Przyszły angielski premier musi w każdym razie porozumieć z Francją, gdyż los

Lloyd George'a dowodzi, jak niebezpieczny dla polityki angielskiej premiera jest narażenie na szwank stosunków angielsko-francuskich, gdyż przeciw takiej polityce jest naród angielski.

Nowy premier angielski Bonar Law jest bardzo przychylny kierunkowi polityki francuskiej. Obawiają się tylko, że stan zdrowia Bonar Law'a nie pozwoli mu poświęcić wszystkich sił służbie rządowej.

Tytuł moralny.

Na łamach pism lewicowych i centrowych często można spotkać się z zarzutem, że stronnictwa polityczne zablokowane w Chrześcijańskim Związku Jedności Narodowej, roszczą sobie niesłuszne prerogatywy do wyłącznego miana stronnictw narodowych. Inne również stronnictwa stoją rzekomo na stanowisku narodowym. Każdej jakoby grupie politycznej powinno przysługiwać prawo występowania do walki pod sztandarem narodowym. A pisma centrowe jeszcze dodają do tego uwagę, że Chrześcijański Związek Jedności Narodowej zarzuca ugrupowaniom centrowym rezygnację solidarności narodowej.

Otoż, istotnie, spytać należy jakim prawem Chrześcijański Związek Jedności Narodowej twierdzi, że przede wszystkim on reprezentuje stronnictwo chrześcijańsko-narodowe i że wszyscy przynależący do tego stanowiska, a występujący tym niemniej do wyborów z własnymi listami, są rozbijaczami jedności narodowej.

Odpowiemy na to pytanie w jednym zdaniu: tytuł moralny. Prawo to wpływa z kilkadziesiątletniej pracy pod Narodem i dla Narodu. Stronnictwa reprezentowane na listach Nr. 8 posiadają wyłączne prawo do konsolidowania w jednym zwarłym szereg wszystkich Polaków, dla których dobro Narodu i Państwa jest najwyższym nakazem myślenia i działania. Z tytułu moralnego wpływa prawo, oczywiście prawo moralne.

Jak to, stwierdzają wszyscy nasi lewicowcy i centrowcy, przecież żyjemy w ustroju demokratycznym, przecież nikt nie może monopolizować pewnych hasel i programów, przecież każde ugrupowanie może równie dobrze wystąpić do wyborów pod sztandarem narodowym, któż mu tego zabroni.

Istotnie nie przeczy, że każde ugrupowanie może nazywać się „narodowym”, jak np. uczyniła to sławna D. U. P., obecnie zaś U. N. P., czyli Unia Narodowo-Państwowa, boć rzeczywiście żyjemy w ustroju demokratycznym i nowe „stronnictwo” narodowe i nienarodowe powstaje, jak grzyby po deszczu, ale czy z tego wypływa, że jest ono ugrupowaniem narodowym w istotnym, głębokim znaczeniu słowa, czy ma ono jakkolwiek tytuł moralny do tej nazwy. Przecież wystarczy, aby zebrało się kilka osób, napisało deklarację, wybrało zarząd i zaczęło się na większą skalę reklamować, a na poczekaniu niemal mamy nowe stronnictwo, mianujące się nieraz „narodowe”. Czyż z tego wynika, że mamy w podobnym wypadku do czynienia z ugrupowaniem rzeczywiście narodowym.

Trzeba narzucić jasno i wyraźnie tę całą sprawę przedstawić. Jeżeli stronnictwo demokrat.-narod. i inne zgrupowane w Chrześcijańskim Związku Jedności Narodowej występują do walki wyborczej pod hasłem dobra narodowego, ugrupowanego na zasadach chrześcijańskich, to mają ku temu nieprzedawniony tytuł moralny są one bowiem dalszym ciągiem ruchu wszelkiego polskiego, który zapoczątkował w osiemdziesiątych latach ubiegłego stulecia wielki proces odradzania się ducha i świadomości Narodu, proces, trwający do dzisiejszego dnia, a którego ukoronowaniem będzie całkowity tryumf światopoglądu narodowego w społeczeństwie polskim.

Stronnictwa zablokowane w Chrześcijańskim Związku Jedności Narodowej, miały w czasie wielkiej wojny zająć stanowisko prawdziwie narodowe i państwowe, gdyż wystawiły program zjednoczenia ziem polskich w jedno państwo, które bez tego zjednoczenia istniećby nie mogło, co więcej — potrafiły drogą umiejętności i przetrwania polityki doprowadzić do zrealizowania tego programu w ścisłej łączności z wielkimi mocarstwami walczącymi z najazdem niemieckim na Europę. Stronnictwa złączone w Chrz. Związku Jedności Narodowej zdążyły wreszcie w ciągu czterolatniej zdecydowanej walki z koalicją bolszewicko-lewicowo-niemiecko-żydowską, rządzącą Polską w ciągu ubiegłych kilku lat, ustalić ostatecznie gra-

nice Rzeczypospolitej i położyć podwaliny pod jej ustrój państwowy w duchu prawdziwie demokratycznym i parlamentarnym.

Oczywiście dla ludzi, nie uznających wartości moralnych w życiu publicznym, rozważenia powyższe są bez znaczenia. Ale na szczęście w szerokich warstwach społeczeństwa polskiego poczucie moralne, oparte na wskazaniach światopoglądu chrześcijańskiego, tkwi bardzo głęboko. Dlatego też stronnictwa zgrupowane w Chr. Związku Jedności Narodowej, mogą ze spokojnym sumieniem przejść do porządku dziennego nad zarzutami i uwagami centrowo-lewicowymi, pewne bezwzględne poparcie, jakiego udzieli im Naród w dniu wyborów do Sejmu i Senatu, jak tym którzy mają istotnie wyłączne prawo moralne do reprezentowania w Polsce idei dobra Narodu i interesu Państwa.

Wymowa liczb.

Lewica rządziła w Polsce w ciągu ostatnich czterech lat dzięki poparci jakiegoś udzielnego gabinetu mającego zaufanie lewicy, te same grupy, które dziś dopatrzają się „idei” w słowie „centrum”, a które dotąd znane były w kraju, jako stronnictwo p. Skulskiego.

Wówczas „idea” polegała na otrzymywaniu foteli ministerjalnych za poparcie lewicy w tworzeniu rządu. Zbyt wiele faktów dziś to potwierdza i nowa nazwa „centrum” nie zdejmuje odpowiedzialności z tego ugrupowania politycznego za torowanie drogi do utrwalenia się w Polsce rządów lewicy.

Akcja wyborcza prowadzona dziś pod hasłem „centrum”, rozbijając jedność narodową, jest tylko dalszym ciągiem tej polityki skłótniczej.

Szalone straty, które polityka centrowo-lewicowa mogła przynieść Polsce w zakresie zagadnień polityki zagranicznej, w znacznym stopniu zostały złagodzone dzięki zwartej opinii całego społeczeństwa. Wbrew zakusom i sympatiom przeważającej części ministrów, którzy się przesunęli na fotelach ministerjalnych w Polsce i tajnym sprzymyślnym, które nimi poruszały, sojusze Polski z Francją, Rumunją, Czechosłowacją, jako nakaz życia i woli narodu, musiały ująć w ramki naszą politykę zagraniczną i stały się podstawą do działania Polski na gruncie międzynarodowym.

Ile jednak popełniono błędów, jak nie umiano wykorzystać planów pracy Komitetu Narodowego w Paryżu, który Polskę wprowadził do grupy krajów, współpracujących z Niemcami i zwyciężących w wojnie, to dopiero przyszły historyk będzie mógł wykazać.

Nie inaczej było ze sprawą Wilna; wbrew lewicy i polityce p. Poniakowskiego, ówczesnego prezydenta ministrów, a dziś jednego z przywódców Centrum, niezłomna wola ludności ziem Wileńskich i całej Polski doprowadziła do włączenia Wileńszczyzny do Polski i przekreślenia planów, popieranych przez lewicę, utworzenia państwa litewskiego z Kownem i Wilnem.

Była jednak, niestety, jedna dziedzina w życiu młodego Państwa, której zębna polityka rządów centrowo-lewicowych bezkarnie szeregła i szeregła dotąd straszne spustoszenie: to polityka skarbowa.

Rzecz oka na deficyty budżetowe ostatnich lat dają pojęcie o tej polityce niszczenia wartości własnego pieniądza, która doprowadziła markę z 16 marek za dolara w 1919 r. do 11.600 marek za dolara w październiku 1922 r.

Deficyty te przedstawiają się w sposób następujący: Rozchody państwa w 1919 roku były większe od dochodów o 6 miliardów marek, w 1920 r. — o 52 miliardy marek, w 1921 r. — o 161 miliardów marek, w roku 1922 będą większe od dochodów o 552 miliardy marek.

A gdy znalazł się minister (Michalski), który zaczął zaprowadzać oszczędności, zażądał surowej kontroli nad wydatkami poszczególnych ministerstw wstrzymał spadek pieniądza, a naród złożył daninę dla zasilenia skarbu, — został obalony wola lewicy.

Pozostały jednak wymowne cyfry piętnujące ostatecznie sprawców przesilenia. Minister Michalski zastał wartość marki równą 7.000 marek za dolara, po 6 miesiącach zostawił ją równą 3.700 marek za dolara. Ci, którzy przyszli po nim, a powołani byli do rządów przez lewicę, tak obniżyli jej wartość, że dziś, po 6 miesiącach trzeba płacić za dolara z górą 11.000 marek. Czy trzeba liczb wymowniejszych? Cyfry te malują jednocześnie zmniejszający się stopień

Agitacje za „Głosem Leszczyńskim”.

Żyd, agitator „Wyzwolenia“

W niedzielę staraniem prowodyra Wacława Grabowskiego i kilku żółtodziobów gminy Krasnosielskiej odbył się wiec „Wyzwolenia“.

Po skończonej sumie jakiś agitator — żyd (jak się potem okazało) wszedł na wóz i zaczął mówić, lecz w tej chwili podniósł się krzyk i hałas niedługo później ludzie ruszyli ku wozowi, ażeby ściągnąć owego „Wojtkę żydowskiego“ z mównicy, lecz policja miejscowa i ze sterostwa, która przyjechała bronić lewicy pozwoliła mu mówić. Nagadał się na panów, na Korfańtego i na Marszałka Sejmu Trampczyńskiego, który, jakoby kazał wyrzucić krzyż z sali sejmowej, i zakończył tem, że kto nie jest zdrajcą, niech głośnie na „Wyzwolenie“ Nr. 3.

Tak to agituje „Wyzwolenie“.

Koleje drożeją!

Warszawa, 20. 10. Komitet ekonomiczny ministrów zatwierdził proponowaną podwyżkę taryfy kolejowej. Wobec tego od 1 listopada taryfa osobowa podwyższona będzie o 100 procent, towarowa o 50 procent. Uchwalone podwyżki mają przynieść do Nowego Roku 10 i pół miliardów nadwyżki z taryfy osobowej, 1 miliard 10 milionów z taryfy bagażowej i około 10 miliardów z taryfy towarowej.

Wiadomości z bliska i daleka.

Leszno, dnia 25. października 1922 r.

R. k. Krzyspina — Słow. Samomysł

Wschód Słońca o godz. 6.44. Zachód o godz. 4.44.

Wschód Księż. o godz. 11.59. Zachód o godz. 8.51.

Miejscowości

(m) Kwartet Polski! Zwracamy uwagę Szan. obywatelstwu na koncert „Kwartetu Polskiego“ w dniu 26 bm., który odbędzie się w auli gimnazjum Komelusa o godz. 8 wiecz. Bilety po 1000, 800 i 600 marek poprzednio nabyć można w księgarni u pani Chmarzyny, w dniu koncertu także przy kasie.

(m) Poznański Teatr Narodowy w Lesznie. Artysty mianowi i lubianego powszechnie Poznańskiego Teatru Narodowego pod Dyrekcją znakomitego artysty p. K. Kopczyńskiego zjeżdżają w piątek dnia 27. października br. do Leszna na 1-gi wieczny występ w sali Hotelu Polski. Odegrają będzie świetna komedia w 3 aktach Sempola p. t. „Gubernator i Trocki“ charakteryzująca doskonale rozkosz żydowsko-bolszewickiego raj. Przed oczyma i publiczności przesuwać się na scenie szereg doskonale podpatrzonych typów z generalisimusem bolszewickim Lejbą Trockim na czele. W wykonaniu sztuki biorą udział mian. ulubieńcy publiczności poznańskiej z Dyrektorem Kopczyńskim, Olszewiczem, Olszem, Golewskim, Helanśką, Olską, Kowalikówną na czele. Własne oryginalne kostiumy. Początek przedstawienia o godz. 8. wieczór. Bilety wcześniej kupować należy w księgarni p. Chmary w Ryнку, gdyż w dzień przedstawienia napewno zabraknie.

(m) Ze sportu. W niedzielę, dnia 15 b.m. wyjechała tułesja Pogoń z 4 graczami z drużyny I. do Chodzieży na rowan i przegrała nieznacznie. W ubiegłą niedzielę wyjechała tylko z 3 graczami z I. dr. do Kościana na zawody ze Sarnacją i wygrała 4:0.

(m) Miljonówka. W sobotnim ciągnięciu wylosowano nr. 4.78.558.

(m) Dla rannych i chorych żołnierzy. Jak nam donoszą, zamierza tuż Szpital Wojsk. urządzić w sobotę, dnia 4. XI. 1922 r. w hotelu Polskim na cel gwiazdkowy dla rannych i chorych żołnierzy przedstawienie amatorskie i zabawę, połączoną z różnymi weselami niespodziankami. Ponieważ znana ofiarność naszego szanownego społeczeństwa zawsze dbała o dobro naszego rannego i chorego żołnierza, spodziewamy się, że i teraz wszyscy pośpieszą na ten obiegający wieczorek, aby poprzeć cel szlachetny. Towarzystwa prosimy o powstrzymanie się od urządzania zabaw na ten dzień.

Rynek pracy powiatu leszczyńskiego.

Zapotrzebowanie Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy ul. Wolności 16. telefon nr. 72.

Wolne miejsca:

2 blacharzy, 2 elektrotechników, 5 agentów ubezpieczeniowych, 2 służących do miasta, 2 służących na wieś, 2 kucharki, 1 gospodynią z dobr. świad.

Poszukujących pracy:

1 ślusarz sam. młody, 1 kowal żon. i 1 samotn., 2 palaczy kotłowy, 2 piekarzy sam., 48 robotników niewykwalifikowanych, 1 włódark z 2 zaciężnikami, 1 owczarz z 2 pomocn., 1 urzędn. gospod. sam., 1 półgospodynia z maszyną.

Zgłaszających stron:

(d) Mysłówce. (Fundusz na wdowy i sieroty po poległych powstańcach). Ku uczczeniu chwili objęcia Górnego Śląska przez Polskę złożyli oficerowie i szeregowi oddziałów wkraczających na Górny Śląsk generała Horoszkiewicza 38.965 marek niemieckich i 253.464 mk. polskich z przeznaczeniem powyższej kwoty na zapomogi dla wdów i sierot po poległych powstańcach górnośląskich. Prośby o dozwolenie zasiłki należy wnieść do dowództwa 23. dywizji piechoty w Katowicach, gdzie po sprawdzeniu

danych udzielać się będzie zapomóg aż do wyczerpania tego funduszu.

(d) Gdańsk. (Napad rabunkowy na polskiego żołnierza). Napady na wojskowych polskich w Gdańsku mnożą się z dnia na dzień. Ofiarą takiego napadu padł w zeszłą niedzielę po południu marynarz szeregowiec Habaj, rodem z Krakowa, należący do załogi polskiego statku wojennego „Kujawiak“, stacjonowanego w porcie gdańskim. Wychodząc z restauracji „Bürgerschützenhaus“ przy ulicy Halbe Alea został napadnięty przez kilku uzbrojonych Niemców, wygładu wojskowego. Jeden z nich do skoczył z nienacka do żołnierza uderzając go kolbą browninga w twarz i w głowę. Wybił mu cztery zęby i zrobił mu w czaszce dwie rany. Później rzucili się jego towarzysze na bezbronnego, bijąc i raniąc go okropnie. Nieprzytomnemu leżącemu na ziemi odebrano 40 tysięcy marek, jakie miał przy sobie. Na krzyk napadniętego nie zjawili się zwykłe obok restauracji patrolująca policja ani słynny Schupo. Gdy ciężko ranny po kilku godzinach przyszedł do siebie, udał się na swój statek, gdzie została mu udzielona pierwsza pomoc lekarska. Obandażowany został wysłany do Torunia do szpitala okręgowego celem dalszego leczenia. Zaznacza się, iż żołnierz był w mundurze polskim, dozwolonym do noszenia załozce statku stacjonowanemu w Gdańsku.

Ruch w Towarzystwach.

(t) Koło śpiewu „Chopin“. Dziś we wtorek o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu w hotelu Bazar. Z.

(t) „Pieśń Polska“. Lekcja śpiewu jutro w środę 25 bm. o godzinie 8-ej wieczorem w auli seminarjum męskiego. Zarząd.

Apel do społeczeństwa!

Minęły krwawe dni niedoli wojennej; minęły nawałnice burzliwych przewrotów dziejowych; — minęły (daj Boże) bezpowrotnie. Lecz wspomnienia tych przeżyć krwawych żywo stoją przed naszymi oczyma. Przesuwają się widma krwawych zapasów, — wspomniamy bolszewizm najazd straszny na serce Polski — Warszawę — i ten wspaniały, wspaniały cud nad Wisłą! Jakżeż to wtenczas trwoga śmiertelna przepojone drżały polskie serca na myśl o możliwym zwycięstwie bolszewji nad wojskami polskimi. — Lecz stał się cud — cud wielkopomy. Złamali Polacy szyki nieprzyjacielskie — bolszewicy odparli od progów Warszawy, od brzegów Wisły — pierzchając pobici, zdruzgotani! — A Polacy odetchnęli, — wdzięcznością przepojeni korne składali dzięki Opatrzności cudownej za to dziejowe zwycięstwo, dziękowali tym szeregom zuchów polskich — bohaterom — nieodrodnym synom mężnych dziadów, praojców! —

I od tegoż czasu znowu żyjemy wolnością — wolną oddychamy pierśią. —

I wszyscy wrócili do przerwanej pracy spokojnej — pokojowej. I relnik obsiewa swe zagony — i rzemieślnik przy swoim stoi warsztacie — i kupiec jak dawniej uprawia swój handel. —

A coż się dzieje z owymi wspomnianymi bohaterami, którzy życie swe dla świętej sprawy ojczyzny narażając — wrócili naprawdę — lecz jak wrócili — w jakim stanie?

Otoż ich mamy — te rzesze inwalidów! — o, patrzcie — ten ręk niema prawej — a tamten nogę stracił, ten znowu zdruzgotany moralnie i fizycznie trawiony wewnętrzną niewidoczną niemocą!!! A ilu z nich wróciło niewidomych!

Nie satrają oni wszakże — nie wypominają oczywiście poniesionych strat, bez skargi znoszą swoje nieszczeście — a nagrodą dla nich — to przeświadczenie, że nie naprosto walczyli i krew przelewali; — wiedząc, że ofiary ich — wielkie przyniosły skutki. Boć czyż bez ich poświęcenia byłobyśmy dziś wolnym narodem? Czyż bez ich ofiary orzeł biały nie legiby pobity z polamaniami skrzydłami?

A społeczeństwo polskie — jakżeż okazuje ono zasłużoną wdzięczność bohaterom? Czyż pamięta dziś o nich jeszcze? Czyż stara się o nich o zapewnienie bytu — o warsztat pracy? — O tak! dużo mamy wśród naszego społeczeństwa ludzi z sercem, którzy nie zapomnieli o tych, którym zawdzięczają obecną swobodę.

Dużo jest już dziś czyni dla inwalidów. Kładzie się podwaliny pod uzdrowiska, gdzie troskliwa znaleźć mają opiekę chorzy — powstaje młoda ochroniska, gdzie zupełnie do pracy niezdolni pieczołowicie mieć mają o siebie staranie — którzy pracować mogą — otrzymują pomoc na założenie warsztatów pracy. —

Lecz na dobre chęci i ofiary jednostek jedynie liczyć nie można: — te ofiary zbyt małe w porównaniu do przeogromnych potrzeb. — Tu potrzeba, ażeby całe społeczeństwo jak jeden mąż stanęło i złożyło odpowiednią ofiarę.

Niech nikt się nie uchyla — lecz pałdy niech daje według swej możności — niech daje to, co wadług swego sumienia sobie ująć a nieszczęśliwym oddać jest wstanie.

Znana jest ofiarność naszego społeczeństwa na cele szlachetne. Daje ono szczerze i chętnie, gdy widzi tego potrzebę.

Lecz nieaż pomimo najszczerzej dla nieszczęśliwych życzliwości — nie widzi się ich nędzy. Dla takich trzeba przypomnienia wskazywać — trzeba prosto iść, powiedzieć „daj“ — a otrzymuje się ofiary chętne i wielkie. —

W tym celu zawiązał się w naszym powiecie Komitet Niesienia Pomocy Inwalidom Wojennym. Pracuje on nad ich sprawą — nad poprawą bytu.

Już od dłuższego czasu urząda się kwesty na rzecz inwalidów — i dużo już mamy ofiar — lecz w stosunku do liczby tułeszego obywatelstwa — jeszcze mało! — Dużo jest jeszcze takich, którzy dać mogą — a jeszcze nie nie ofiarowali.

Ażeby na wyżej wspomniane cele odpowiednie uzyskać fundusze urządził wymieniony komitet w niedzielę dnia 29. października r. b. dzień inwalidowy — dzień znaczka — kończący się wieczornym koncertem oraz przedstawieniem, które wykona miejscowe towarzystwo „Renaissance“. O bliższych szczegółach poinformują plakaty ogłoszeniowe.

Mamy nadzieję, że apel do miłośnych serc obywatelstwa leszczyńskiego nie napotkna na odmowę — lecz owszem, że każdy przychylił się w miarę możliwości do powiększenia funduszu na cel tak wzniosły. — Dajmy odczuć tym nieszczęśliwym dziś bohaterom, że wystawiana wdzięczność nasza za ich poświęcenia nie jest marnym tylko i pustym frazesem. — Niech odczują oni namacalnie, że społeczeństwo umie ocenić trud i ofiary, które oni ponieśli dla dobrej sprawy, dla naszej po wiekowej niewoli z grobu powstałej matki — Polski — dla naszego wspólnego dobra. Byłoby to smutnym objawem braku poczucia narodowego i sprawiedliwości — gdybyśmy się uchylali od naszych świętych obowiązków względem tych, którym zawdzięczamy nasze życie, naszą wolność narodową!!! —

Powiatowy Komitet Pomocy Inwalidom Wojennym.

Wesoły kącik.

Mile wspomnienie.

Uczciwa panna (stojąc pod starym dębem): Ach, z tem drzewem wiąże się tyle miłych dla mnie wspomnień!

Towarzysz przechadzki: Czy szanowna pani sama je może zasadziła?

J. Przewoźny i K. Wrzeszczyński Przedsiębiorstwo elektro-techn.

Leszno, ulica Dworcowa 15.

Wykonujemy:

Centrale i instalacje elektryczne dla siły i światła, telefony, dzwonki elektryczne, stacje sygnałowe, zakładanie i rowizje gromochronów; przewijanie tworników i reperacje maszyn i aparatów elektrycznych.

E. Schaepe

ul. Komeniusza 22

Przyjmuje wszelką garderobę i materiały do farbowania i czyszczenia

Składkujcie na Dom św. Józefa.

Grody Leszczyńskie
dawn. Wolferuhm
Kawiarnia - Restauracja
Jutro
zabawa taneczna
Orkiestra 55 p.p. Pocz. o g. 7.

Biuro prawnicze
R. Kościelniak
Leszno, Dworcowa 52
przyjmuje wszystkie sprawy
sądowe oraz wszelkie prace
piśmienne.

Obwieszczenie.

Wybory do Rady Miejskiej
z dnia 22. października 1922 r.

Komisja stwierdza urzędowo następujący wynik
wyborów:

Na liście	Imię i nazwisko	padła	785 głosów
I.	Raszewski	445	"
II.	Szrejbrowski	1181	"
III.	X. prob. Jankiewicz	1256	"
IV.	Posłednik	204	"
V.	Szlapka	820	"
VI.	Schmädicke		"

Zblokowano listy I., II. i III. oraz IV. i V.

Po przeprowadzeniu obliczeń stwierdzono nastę-
pujący podział mandatów:

Lista	Raszewski	4 mandaty
	Szrejbrowski	2
	X. prob. Jankiewicz	7
	Posłednik	6
	Schmädicke	4
	Szlapka	1

Wybrano więc na członków Rady Miejskiej nastę-
pujących kandydatów:

Raszewski Marcin	Synoradzki Franciszek
Metelski Jan	Posłednik Jakób
Dr. Gutische Kazimierz	Klonowski Ignacy
Natmysł Kazimierz	Dr. Müller Władysław
Szrejbrowski Kazimierz	Zakrzewski Kasper
Kolaczkowski Jan	Wadowski Jan
X. prob. Stefan Jankiewicz	Lira Franciszek
Nówakowski Franciszek	Szlapka Piotr
Dudkiewicz Mikołaj	Schmädicke Adolf
Dr. Swiderski Bronisław	Koch Augustyn
Rzepka Józef	Lew Juliusz
Galecki Jan	Fabisch Augustyn

Leszno, dnia 22. października 1922 r.

Komisja wyborcza dla miasta Leszna.

Przewodniczący: (—) C. Bajon. (—) Metelski Jan.

(—) Posłednik Jakób. (—) Raszewski Marcin.

(—) Rzepka Józef.

Odbędą się wkrótce

wybory reprezentantów i zarządu
naszej gminy.

Lista do głosowania upoważnionych członków jest wy-
łożona w kancelarii gminnej, Aleje Krasińskiego 3.
Reklamacje należy się wnieść w ciągu 4 tygodni i to
piśmiennie.

Leszno, dnia 23. października 1922.

Zarząd gminy synagogi.
Kretschmer.

Suszarnia Ziemiaków
w Lesznie

kupuje każdą ilość **ziemiaków**

i prosi o oferty — możliwe z podaniem zawar-
tości krochmalu.

„Akowit“ Rektyfikacja okowity
i fabryka chemiczna.

Towarzystwo akcyjne w Poznaniu.

Telefon: Leszno nr. 26.

Grody Leszczyńskie
dawn. Wolferuhm.
Kawiarnia - Restauracja.
Jutro
zabawa taneczna
Orkiestra 55 p.p. Pocz. o g. 7.

2 świnie
do dalszego chowu,
piec do gotowania i ogrze-
wania na sprzedaż, wóz ro-
boczy zamienię lub sprzedam.
UL. JELENIA 16.

Niniejszem zawiadamiamy Szanowną Publiczność miasta i okolicy Leszna, iż z
dnem dzisiejszym otwieramy przy ul. Dworcowej 37 biuro pośrednicze pod firmą

„Polski Dom Komisowy“

Jan Kempa i Ska.

Firma składa się z wypracowanych fachowców, którzy pracowali w tymże
fachu w firmie Fr. Kempa.

Staraniem naszym będzie przeprowadzać wszelkie transakcje w zakresie kupna
i sprzedaży wchodzące rzetelnie i wzorowo

Jan Kempa i Ska.

Polecamy zarazem olbrzymi wybór w majątkach rycerskich, folwarkach,
gospodarstwach, domostwach, kamienicach z interesem, ogrodami i bez,
fabrykach i różnych przedsiębiorstwach jakoteż przyjmujemy lakowe w
pośrednictwo.

Polski Dom Komisowy Jan Kempa i Ska.

Leszno, ulica Dworcowa 37.

Za długi żony mej Marii
Kleczyńskiej i brata mego
Władysława Kleczyńskie-
go nie odpowiadam.

Józef Kleczyński,
ul. Leszczyńskich 47

Przybłąkał się
brązowy pies
(jamnik). Do odebrania
Gronowo 1.

Karbid

w każdej ilości
do nabycia

W. Hejnowicz,
ulica Wolności.

Nafte
litr 380 mk.

połera

Cz. Szydłowski.

Każdą ilość

włosa
końskiego

z ogonów kupuje lub zamie-
nia na wyroby szczotkarskie

Krajowy Zakład dla
Ociemniałych Bydgoszcz,
ulica Krasińskiego 2

„KWARTET POLSKI“

Prof. Zdzisław Janke (viol. I.), Gonet (viol. II.)
prof. Szulc (altówka), prof. Danczowski
(wiolonczela)

urządza w czwartek, dnia 26. paźdz. 1922
o godz. 8 wiecz.

w auli „Gimnazjum Komeniusza“

KONCERT

W programie
utwory Czajkowskiego, Schuberta i Siatkowskiego.
Bilety (programy) po 1000, 800 i 600 mk. po-
przednio do nabycia w księgarni p. Chmarzyny.

Poznański Teatr Narodowy

pod Dyrekcją K. Kopczyńskiego

Tylko jedno przedstawienie

w Lesznie w sali Hotelu Polskiego

W piątek dnia 27. paźdz. br.

o godzinie 7. wieczorem

odegrana będzie sensacyjna sztuka w 3 aktach Sempol

Gubernator i Trocki

Bilety należy wcześniej kupować w księgarni p. Chmarzyny
w Rynku.

Polski Bank Handlowy

Oddział w Lesznie

Tel. 237 i 255 ul. Dworcowa 11 Tel. 237 i 255

posiada 44 oddziały w Polsce i zagranicą — Kapitał
akcyjny i rezerwy wynosi około miljarde marek.

Przyjmujemy oszczędności

i oprocentowujemy je:

za natychmiastowym wypowiedzeniem	po 10%
za kwartalnym wypowiedzeniem	po 11%
za półrocznym wypowiedzeniem	po 12%

Większe sumy przyjmujemy na oprocentowanie na
najkorzystniejszych warunkach zależnie od umowy.

Załatwiamy przekazy do
Niemiec i reszty zagranicy

szybko i po najniższych kursach giełdy warszawskiej i gdańskiej.

Otwieramy rachunki bież. i czekowe
na bardzo korzystnych warunkach.

Redyskontujemy weksle kupieckie.

Grody Leszczyńskie
dawn. Wolferuhm.
Kawiarnia - Restauracja.
Jutro

zabawa taneczna
Orkiestra 55 p.p. Pocz. o g. 7.

Zaborowo.

W niedzielę, 29. paź-

odbędzie się

zabawa z tańcami

na sali p. Nikla daw. Felsa

Początek o godz. 7 wieczorem

Zaprasza uprzejmie

Gospodarz

Dzielnia

książkowa

może się zgłosić od razu

Konsumi Urz. Polskich

Kto udziela

lekcji śpiewu

Łaskawe zgłosz. pod adre-
sem eksp. Głosu.

Niemiec poszukuje in-
teligentnego i inteligentnego
lub pana. Zgłoszenia pod
„G. K. I.“ do eksp. Głosu.

Z powodu wyjazdu sprzedam

meble

i inwentar

natychmiast na sprzedaż

Gronowo, Cegielnia

Lornetka

na sprzedaż

Poniatowskiego 26, I. piętro

Skład

x mieszkaniec

jest zaraz do wydzierżawienia

Adres wskazać nie można

Książka

robotnicza

(Arbeitsbuch)

wyszła z druku i jest do
w ekspedycji „Głosu“.

Koń, wóz (bryczka) i mu

na sprzedaż.

ul. Leszczyńskich 4

Wózek dziecięcy

na sprzedaż.

ul. Osińskiego 12

Na sprzedaż:

Waga stołowa, szu-

ramy do obrazów, obraz

Plac Dr. Metzga 27, I. piętro

Meble kuchenne

i do sypialni

na sprzedaż.

Blok, Zaborowo.

Rozmaite bardzo dobre

utrzym. meble małego

na sprzedaż.

ul. Tytusa 1.

Grody Leszczyńskie
dawn. Wolferuhm.
Kawiarnia - Restauracja.
Jutro

zabawa taneczna
Orkiestra 55 p.p. Pocz. o g. 7.